

4 NOWE WPISY NA KRAJOWEJ LIŚCIE NIEMATERIALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Posted on 11 czerwca 2025



Decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego została wzbogacona o kolejne cztery elementy. Są to: Wesele Górali Bukowińskich, Tradycja wykonywania pisanek batikowych na Lubelszczyźnie, Procesja Bożego Ciała w Myszyncu, Chodzenie po szczodrokach w Karczmiskach. Obecnie na Krajowej liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego znajduje się 116 wpisów.

Wesele Górali Bukowińskich

Wesele Górali Bukowińskich to obrzęd przejścia, pielęgnowany przez społeczność Bukowińczyków z Brzeźnicy i sąsiednich miejscowości: Stanowa, Marcinowa oraz Karczówki. Tradycja wywodzi się z Bukowiny Rumuńskiej – krainy, z której po II wojnie światowej przesiedleni zostali polscy osadnicy.

Symbolicznymi punktami wesela są: błogosławieństwo młodych przez rodziców, orszak weselny, „pripytowanie się” – czyli śpiewane prośenie o wpuszczenie do domu po powrocie z kościoła, obdarowywanie nowożeńców („dulci pohar”) i oczepiny, zwane też „czepieniem młodej”.

W piątek przed weselem odbywają się przygotowania: zapraszanie gości przez drużbów oraz tworzenie ozdobnych zaproszeń. W dniu ślubu panna młoda ubierana jest przez kobiety z rodziny, czemu towarzyszą tradycyjne pieśni. Później następuje błogosławieństwo rodziców oraz pożegnanie z domem. Orszak weselny prowadzi do kościoła, a po powrocie następuje symboliczne prośenie o wpuszczenie do domu.

Uroczystość weselna wypełniona jest pieśniami, żartami i symbolicznymi gestami – jak wręczanie prezentów, podanie kaszy mannej zamiast tortu czy humorystyczne wprowadzenie kucharki. Całość wieńczy oczepinowy rytuał przejścia panny młodej w stan zamężny.



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID

Tradycja wykonywania pisanek batikowych na Lubelszczyźnie

Dekorowanie jaj metodą batikową polega na nanoszeniu wzoru z gorącego wosku na skorupkę jajka. Do jego aplikacji wykorzystuje się narzędzia takie jak: szpilka wbita w patyczek (do wzorów kropelkowych) oraz lejek z blaszaną końcówką (do linii i bardziej złożonych ornamentów). Po nałożeniu wzoru jajko zanurza się w barwniku – zazwyczaj zaczynając od najjaśniejszego koloru. Proces ten można powtarzać kilkakrotnie: po każdym barwieniu dodaje się kolejną warstwę wosku, chroniąc wybrane fragmenty przed zafarbowaniem, a następnie zanurza jajko w coraz ciemniejszych barwnikach. Na końcu wosk usuwa się przez podgrzanie i delikatne wytarcie, odsłaniając barwny, wielowarstwowy wzór. Technika ta umożliwia tworzenie skomplikowanych, wielokolorowych kompozycji o wysokich walorach estetycznych.

Tradycja batikowego zdobienia pisanek jest wciąż żywa na Lubelszczyźnie, szczególnie w środowiskach wiejskich – w okolicach Krzczonowa, Biłgoraja, Opola Lubelskiego, Lubartowa, Krasnegostawu, Chełma i Białej Podlaskiej. Wzory i kolorystyka różnią się w zależności od miejscowości, co nadaje każdej lokalnej tradycji unikalny charakter. W Krzczonowie dominują motywy geometryczne i roślinne, w Lubartowie – krzyżowe i gwiazdowe, natomiast w okolicach Białej Podlaskiej popularne są wzory inspirowane haftem ludowym. W regionie chełmskim przeważają ornamenty geometryczne. Również kolorystyka bywa charakterystyczna – od wyrazistych zestawień czerwieni i czerni po delikatniejsze, pastelowe kompozycje z wykorzystaniem naturalnej barwy jajka.

Rozkwit tej techniki zdobienia przypada na przełom XIX i XX wieku. Przekazywanie umiejętności odbywa się głównie w ramach rodzinnych tradycji, z pokolenia na pokolenie.



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID



Procesja Bożego Ciała w Myszyńcu

Procesja Bożego Ciała w Myszyńcu to żywa tradycja głęboko zakorzeniona w kurpiowskiej kulturze, sięgająca 1774 roku. Mimo upływu czasu zachowała wiele niezmiennych elementów, które świadczą o ciągłości lokalnego dziedzictwa.

Uroczystości rozpoczynają się mszą świętą z wyraźnymi lokalnymi akcentami: kapłani ubrani w ornaty z regionalnym haftem wchodzą do świątyni w asyście strzelców, a liturgia zawiera elementy dialektu kurpiowskiego. W momencie podniesienia Najświętszego Sakramentu rozlegają się salwy i dźwięk ligawki. Następnie wyrusza procesja, prowadzona przez kapłana niosącego zabytkową monstrancję z 1731 roku. Jej obecna forma, ukształtowana w latach 30. XX wieku, obejmuje m.in. feretrony, chorągwie i sztandary – przypisane od pokoleń konkretnym wsiom i rodzinom. Ich kolejność w procesji jest niezmienna, a wiele z nich to obiekty zabytkowe z XVIII wieku.

Procesji towarzyszy tradycyjny strój kurpiowski, noszony przez uczestników i organizatorów. Obecny od ponad dwóch wieków, nadaje uroczystości wyjątkowy charakter i wyraża przywiązanie do lokalnej tożsamości. Procesja przechodzi ulicami miasta, zatrzymując się przy czterech ołtarzach polowych – od lat zlokalizowanych w stałych miejscach i przygotowywanych przez te same grupy mieszkańców. Ich dekoracje – zielonokurpiowskie hafty, wycinanki i kwiaty z bibuły – odzwierciedlają specyfikę kultury kurpiowskiej. Ciekawostką jest trójczłonowa leluja zwana „hostyją”, przypominająca monstrancję, znana od początku XX wieku.



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID



fot. Archiwum NID

Chodzenie po szczodrokach w Karczmiskach

Chodzenie po szczodrokach w Karczmiskach to tradycja niematerialnego dziedzictwa kulturowego, kultywowana od ponad 100 lat w Karczmiskach Pierwszych i Drugich (woj. lubelskie). Obrzęd odbywa się co roku 5 stycznia, w wigilię święta Trzech Króli. Tego dnia lokalne grupy kolędnicze – dzieci, młodzież i dorośli – odwiedzają domy mieszkańców, śpiewając charakterystyczne kolędy i przyśpiewki, często w lokalnej gwarze.

Kolędnicy, zwani scodroczami, witają się okrzykiem: „Koźcie śpiwoć! Koźcie!”. Jeśli gospodarze odpowiadają „Śpiwojta!”, zapraszają ich do środka, gdzie składają życzenia i są częstowani słodyczami, owocami, pieniędzmi oraz wypiekanymi na tę okazję rogalikami – szczodrokami. W przypadku odmowy kolędnicy śpiewają żartobliwe przyśpiewki piętnujące skąpstwo, np.:

„Nie piekła, nie piekła
Pojechała na łopacie do piekła
Nie młóciut, nie młóciut,

By mu wicher stodoline przewrócić.”

Tradycja prawdopodobnie wywodzi się z przełomu XIX i XX wieku, gdy mieszkańcy prosili o pomoc w trudnych czasach, a w podzięce śpiewali kolędy. Obecnie chodzenie po szczodrokach to okazja do integracji, radości i pielęgnowania więzi społecznych. Choć obrzęd ewoluował, jego istota – wspólnotowość i gościnność – pozostaje niezmienna.



Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Ratyfikowana przez Polskę Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego zobowiązuje Państwa-Strony do prowadzenia inwentaryzacji tradycji obecnych na ich terytorium. Wpisy na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego pozwalają na dokumentowanie różnorodnych praktyk kulturowych oraz promują ich ochronę i kontynuację. Za prowadzenie listy odpowiada Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego we współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. Wszystkie społeczności, grupy i osoby praktykujące tradycje niematerialnego dziedzictwa mogą zgłaszać swoje propozycje do wpisu. Obecnie Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego liczy 116 wpisów, w tym cztery najnowszych, które przedstawiamy powyżej.